

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos



ZBLIŻENIA
KAZANIE MUSI BYĆ PO
POLSKU, ŻEBY WIERNI
ROZUMIELI STR. 5



POLSKI BIZNES
LEKKE, KOLOROWE
I BŁYSZCZĄCE
STR. 7



SPORT
CZEKAJĄ
NA RYWAŁA
STR. 8



Pierwszy taki slalom..

WYDARZENIE: Na tę imprezę dawni uczestnicy Zjazdów Gwiazdzistych czekali od lat. W sobotę ich marzenie się spełniło. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Sportowe „Beskid Śląski” zorganizowało na Złotym Groniu w Istebnej rywalizację w narciarstwie alpejskim dla kobiet i mężczyzn w wieku powyżej 16 lat.

Beata Schönwald

Ten pomysł zrodził się przed wielu laty, kiedy jeszcze uczęszczałem do gimnazjum i było mi trochę żal, że po startach w Zjazdach Gwiazdzistych nie ma zawodów o podobnym charakterze. Kiedy przedstawiłem projekt zorganizowania zawodów w slalomie na zebraniu Sekcji Sportowej „Beskidu Śląskiego”, przyjęto go z entuzjazmem. Dziś mamy tego efekt – pierwszą edycję Pucharu „Beskidu Śląskiego” – powiedział „Głosowi” przewodniczący Sekcji Sportowej Arnold Sikora.

Jan Lacheta na udział w tych zawodach zdecydował się w ciągu minuty. – Na nartach zacząłem jeździć w wieku trzech lat. Wygrałem pierwszy Zjazd Gwiazdzisty na Kozubowej, przez 25 lat jeździłem wyczynowo na Sewerce, a potem reprezentowałem Trzyniec. Chociaż zbliżam się do siedemdziesiątki, jeżdżę nie tylko rekreacyjnie, ale nadal startuję też w zawodach – przyznał. Co fascynuje go w narciarstwie? Szybkość...

Janusz Sikora też jako uczeń szkoły podstawowej startował w Zjazdach Gwiazdzistych. Zwykle plasował się na 4.-7. miejscu. – Kiedy otrzymałem na WhatsAppie zaproszenie od głównego organizatora, od razu wiedziałem, że przyjadę dziś tutaj. Zabrałem też teścia, w końcu to zabawa dla wielu pokoleń – stwierdził.

Uczestnicy startowali w ośmiu kategoriach – trzy kategorie wiekowe przewidziano dla kobiet, a pięć dla mężczyzn. W sumie na starcie stanęło 75 zawodników. Do pokonania była trasa slalomu o długości ok. 600 metrów. Liczyła się suma czasów za dwa przejazdy. Najszybciej z wszystkich pokonała ją laureatka kategorii kobiet od 16 do 35 lat Ewa Ligocki-Heczeko.

Sobotni Puchar „Beskidu Śląskiego” był nie tylko rywalizacją z



● Przewodniczący Sekcji Sportowej „Beskidu Śląskiego” Arnold Sikora stanął również na podium. Fot. BEATA SCHÖNWALD

prawdziwego zdarzenia, w której liczyła się każda setna sekundy, ale także wspólną zabawą rodzin i znajomych. Najlicniejszą ekipę wystawiła rodzina Kadłubców. Na starcie stanęło aż siedmiu narciarzy o tym nazwisku, zaś 9 kolejnych członków rodziny im kibicowało.

– Chociaż najpierw myślałam, że będę towarzyszyć mojej rodzinie w roli kibica, to w końcu zdecydowałam się sama wystartować. Nigdy wcześniej nie jeździłam między bramkami, poza

tym śnieg sypał w oczy, więc jechałam dość ostrożnie. W każdym razie nie żałuję, że podjęłam to wyzwanie, bo udział w takiej imprezie to dla mnie wielka frajda – powiedziała „Głosowi” Grażyna Kadłubiec. Chociaż był to jej debiut, od podium dzieliło ją niewiele. W swojej kategorii użyskała czwarty czas.

– Bardzo się cieszę, że zainaugurowaliśmy nową sportową imprezę zimową, ponieważ uważam, że takich zawodów dla starszych pokoleń i w ogóle dla

dorosłych brakowało. To zasługa komisji sportowej, która pod kierunkiem nowego przewodniczącego Arnolda Sikory zaczęła wreszcie pracować dla Zaolzia – podsumowała prezes PTTS „Beskid Śląski” Halina Twardzik.

Wszystko poszło sprawnie. Przeprowadzeniem współzawodnictwa zajęli się specjaliści ze Złotego Gronia. Konferansjerem imprezy był Bogdan Bartnicki. Na czas ogłoszenia wyników przekazał jednak mikrofon Andrei Skupień. Oprócz medali

wręczono również dwa puchary. Puchar „fair play” przekazano Stanisławowi Klimkowi, który życzył synowi swoje narty i sam nie mógł wystartować w swojej kategorii, zaś puchar dla najstarszego uczestnika otrzymał Józef Gurbiel. Chociaż skończył 79 lat, obiecał, że jeśli zdrowie dopisze, to w przyszłym roku ponownie weźmie udział w imprezie.

ZDANIEM... Łukasza Klimanica



klimaniec@glos.lw

Człowiek pójdzie na spacer do lasu, żeby się zrelaksować, a wraca wkurzony. I beznamiętny wobec skali wycinki, jaką – zgodnie z przepisami, a jakże! – prowadzą nadleśnictwa w Polsce. Jeśli likwidowanie sporych połaci lasu i rozpruwanie urokliwej leśnej dróжки przez wysypanie na nią setek ton kamienia skalnego (żeby była odpowiednio szeroka i utwardzona dla przejazdu koparek i traktorów) jest elementem ochrony środowiska i drzewostanu, to ja takiego planu po prostu nie rozumiem.

Widok, jaki zastałem łapiąc piątkowe powiewy wiosny w pobliskim mi lesie, zabolął mocno. Ale przeraziło co innego – podobne zdjęcia wyciętych drzew zamieszczają w mediach społecznościowych turyści przemierzając szlaki Beskidów Śląskiego i Żywieckiego. Tereny, które były dla mieszkańców odczkodnią od codziennego zabiegania, miejscem, w którym nabierali energii spacerując gęsto zalesionymi zakątkami, ulubioną trasą biegową, zieją teraz krajobrazem wystających pni i równiutko poukładanych stosów pociętych na kawałki drzew. Nie jest to klimat, który służy odpoczynkowi i „ładowaniu akumulatorów”. Raczej frustracji i bezsilności. Tak zwana gospodarka leśna, logiczna być może z punktu biznesowego dla nadleśniczych i przemysłu drzewnego, jest kompletnie niezrozumiała dla przeciętnego spacerowicza. Jasne, że są prowadzone nowe nasadzenia, jasne, że nadleśnictwa tworzą kolejne lasy w miejscu, gdzie kornik wyrządził wiele szkód w drzewostanie. Ale jakoś trudno oprzeć się wrażeniu, że większym szkodnikiem i tak pozostaje człowiek.

Nie od dziś wiadomo, czym wybrukowane jest piekło. Najlepsze zamysły można tak zrealizować, że ich efekty są oplakane i wołają o pomstę do nieba. Drzewa albo są wycinane, albo po zakończeniu zle przeprowadzonej inwestycji usychają. Przykładów zniszczonych parków czy górskich ścieżek turystycznych przez tzw. rewitalizację nie brakuje.

Zastanawiam się, jakie będą efekty projektu POHO Park w Karwinie, a zwłaszcza te zakładające wykorzystanie terenów wokół krzywego kościoła, którego okolice stały się popularnym miejscem pieszych wędrówek. Czy inwestycja nie zmieni charakteru miejsca, które przyciąga w ten rejon turystów właśnie takim, a nie innym krajobrazem? Drzewo można ścinać w krótkim czasie. Nowe do osiągnięcia okazałych rozmiarów potrzebuje 30-40 lat.

CYTAT NA DZIŚ



Petr Fiala,

premier RC, w 24. rocznicę wstąpienia Republiki Czeskiej do Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO)

●●● Członkostwo w NATO zapewnia nam bezpieczeństwo. Również z powodu rosyjskiej agresji na Ukrainę wszyscy jeszcze bardziej zdajemy sobie sprawę, jak ważne jest, aby nasz kraj był członkiem najsilniejszego systemu obronnego na świecie

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«

● Pogoda robi sobie z nas żarty, co jest zgodne z powiedzeniem „W marcu, jak w garncu”. Jednego dnia zawieja śnieżyca, a innego dzieci przyglądają się przebiegnowi, jak na zdjęciu.

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI



DZIŚ...

14

marca 2023

Mienniny obchodzą: Jakub, Matylda

Wschód słońca: 5.50

Zachód słońca: 17.40

Do końca roku: 292 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Liczby Pi

Przysłowia:

„To, co marzec sobie marzy, to jest sek dla gospodarzy”

JUTRO...

15

marca 2023

Mienniny obchodzą: Klemens, Longina, Ludwika

Wschód słońca: 5.47

Zachód słońca: 17.41

Do końca roku: 291 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Piekarczy i Cukierników

Przysłowia:

„W marcu, kto siac nie zaczyna, biednyć to gospodarzy”

POJUTRZE...

16

marca 2023

Mienniny obchodzą: Gabriel, Hilary, Izabela

Wschód słońca: 5.45

Zachód słońca: 17.43

Do końca roku: 290 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Pandy

Przysłowia:

„Hilary zapowiada, jaka pogoda w Wielkanoc przypada”

POGODA

wtorek



dzień: 10 do 13°C

noc: 7 do 5°C

wiatr: 8-11 m/s

środa



dzień: 3 do 5°C

noc: 2 do 0°C

wiatr: 4-7 m/s

czwartek



dzień: 4 do 6°C

noc: -1 do -3°C

wiatr: 1-3 m/s

Polskie groby z Zaolzia już w sieci

Instytut Polonika

zainaugurował działalność portalu „Dziedzictwo za granicą. Baza poloników”. Na stronie www.baza.polonika.pl znajdują się m.in. efekty prac, jakie w lipcu ubiegłego roku na terenie cmentarzy w Karwinie, Czeskim Cieszynie i Ligotce Kameralnej prowadziła grupa studentów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Łukasz Klimaniec

Urchomiony w ubiegłym tygodniu portal Instytutu Polonika służy ewidencjonowaniu polskiego dziedzictwa kulturowego. Można znaleźć w nim obiekty znajdujące się na terenie 58 państw, w tym w Republice Czeskiej. To m.in. zinventaryzowane latem

ubiegłego roku polskie nagrobki na cmentarzach w Karwinie-Kopalniach, Karwinie-Meksyku, Czeskim Cieszynie i Ligotce Kameralnej. Otwierając stronę www.baza.polonika.pl wystarczy wpisać w katalogu na przykład słowo „Karwina”, by zobaczyć polskie miejsca pochówku na nekropoliach w Kopalniach. Można też skorzystać z opcji „Zobacz na mapie”, zaznaczając np. „Karta dokumentacyjna po-

mnika nagrobego”, by trafić na cmentarz w Ligotce Kameralnej. Informacje są szczegółowe – prócz zdjęć nagrobka są dane na temat jego stanu technicznego, wyryte inskrypcji, wymiarów, materiałów, z jakich został wykonany, a nieraz i informacji na temat pochowanej osoby. Są też dane o cmentarzu, rok założenia, powierzchnia, a także jego plan.

– To nowoczesne narzędzie, które służy do szybkiego i skutecznego uzyskania informacji dotyczących nagrobka – mówi Lukrecja Jaszewska, rzeczniczka prasowa Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą „Polonika”. Jak dodaje, baza cały czas jest rozbudowywana o nowe materiały. Obecnie znaleźć można na ten moment 1000 obiektów.

W przyszłości portal ma być repozytorium projektów konserwatorskich, badawczych i popularyzatorskich realizowanych przez Instytut Polonika. Prace na cmentarzach na Zaolziu rozpoczęły się w roku 2022. Były możliwe dzięki współpracy Kongresu Polaków w RC z „Polonią”.



KARTA DOKUMENTACYJNA POMNIKA NAGROBNEGO Nagrobek Karola Sucharka Karwina | Czeszy

KARTA DOKUMENTACYJNA POMNIKA NAGROBNEGO Nagrobek Wiktora Szurmana Karwina | Czeszy

KARTA DOKUMENTACYJNA POMNIKA NAGROBNEGO Grobowiec Jozefa i Marii Foksov Karwina | Czeszy

KARTA DOKUMENTACYJNA POMNIKA NAGROBNEGO Grobowiec rodziny Danelowej i Gertrudy Kochowej Karwina | Czeszy

Pavel odwiedzi Dudę

Para prezydencka Petr Pavel (na zdjęciu) i Eva Pavlova w czwartek i piątek odwiedzą Polskę. To druga wizyta zagraniczna głowy państwa czeskiego. Dziś kończy swoją oficjalną wizytę na Słowacji. – Prezydent republiki Petr Pavel i Eva Pavlova przyjęli zaproszenie polskiego prezydenta Andrzeja Dudy i w dniach 16 i 17 marca pojadą z oficjalną wizytą do Rzeczypospolitej Polskiej – poinformowała rzeczniczka czeskiego prezydenta Markéta Reháková.



Fot. Kancelaria Prezydenta RC

Pavel obiecał przyjechać do Polski na drugą swoją wizytę zagraniczną w reakcji na niefortunne słowa jego kontrkandydata Andreja Babiša, który w kampanii prezydenckiej poddał w wątpliwość pomoc RC Polsce i republikom nadbałtyckim w razie ewentualnego ataku Rosji na któreś z tych państw.

Do kraju nad Wisłą czeski prezydent uda się w dwa dni po zakończeniu wizyty na Słowacji. Do Bratysławy na spotkanie z prezydentką Zuzaną Čaputową przyje-

chał w poniedziałek przed południem. Ustalili na nim m.in., że w kwietniu wspólnie odwiedzą nękaną wojną Ukrainę. Na konferencji prasowej zorganizowanej po wczorajszym spotkaniu zaznaczył, że Czwórkę Wyszehradzką traktuje bardziej jako forum konsultacyjne, które nie ma ambicji ścisłego koordynowania polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa krajów

członkowskich. Dodał również, że zawsze był sceptyczny co do skuteczności grupy państw Wyszehradzka i Węgry. Kontrowersje, jego zdaniem, wywołuje przede wszystkim stanowisko Węgier wobec walki na Ukrainie. Nic nie miałyby natomiast przeciwko poszerzeniu współpracy o Litwę, Łotwę i Estonię. (sch)

Komu nagroda?

Do raz 14. województwo morawsko-śląskie szuka kandydatów do nagrody wojewody w kategorii odpowiedzialności społecznej.

Moga o nią się starać zarówno podmioty publiczne, jak i prywatne, tj. firmy, gminy, organizacje non-profit, ale także przedsiębiorcy. Zainteresowani udziałem w tym prestiżowym konkursie mogą zgłaszać się do 14 kwietnia. Ten sam termin obowiązują również przy zgłaszaniu kandydatów w kategorii Osobowości Województwa Morawsko-Śląskiego oraz nagrody wolontariusza BoSmeParty.

– Szacunek i zainteresowanie otaczającym nas światem nie jest przywilejem szczególnej grupy ludzi. Każdy z nas, ale także gminy, firmy i organizacje, powinien być odpowiedzialny społecznie. Nasz konkurs stara się motywować do takiego podejścia, jest także podziękowaniem dla wszystkich, którzy szanują i stosują zasady odpowiedzialności społecznej – powiedział hetman Ivo Vondrák.

Do nagrody w kategorii podmiotów gospodarczych można zgłaszać firmy zatrudniające do 50 pracowników, do 250 osób i powyżej 250 pracowników.

W kategorii organizacji sektora publicznego przyjmowane są kandydatury organizacji skupiających do 50 pracowników oraz powyżej 50 osób. Osobną kategorią są gminy oraz mikroprzedsiębiorstwa, osoby prowadzące działalność na własny rachunek oraz stowarzyszenia.

Kandydatury można zgłaszać m.in. wysyłając e-maila na adres lada.zemanova@msk.cz. W sprawie zgłoszeń do Osobowości Województwa Morawsko-Śląskiego można skorzystać z formularza ze strony wojewódzkiej mks.cz lub adresu: osobnost@msk.cz. (kdm)

Strzelać w niebo, czy nie?

Jeszcze tylko do końca marca można oddać swój głos w sprawie noworocznych fajerwerków w Czeskim Cieszynie. Początkowo głosowanie odbywało się tylko za pośrednictwem internetu, ale władze miasta wyszły naprzeciw tym mieszkańcom, którzy nie mają możliwości głosowania on-line i wyznaczyły miejsca, w których można wypowiedzieć się na ten temat. Są to kancelaria urzędu miasta, Biblioteka Miejska i jej oddziały, sklep COOP w Czeskim Cieszynie-Mostach, a także poczekalnia przychodni lekarskiej dr Mariana Palowskiego w Czeskim Cieszynie-Sibicy.

Pytanie, na jakie trzeba odpowiedzieć w ankiecie brzmi: „Czy chcesz, aby miasto zorganizowa-

ło noworoczny pokaz sztucznych ogni także w 2024 roku?” Zaznaczając można odpowiedzieć „tak” lub „nie”.

Pokaz sztucznych ogni na powitanie Nowego Roku organizowany od kilku lat w dniu 1 stycznia ok. 18.00 w rejonie mostu Przyjaźni przyciąga sporo osób z obu miast. Nie brak jednak głosów sprzeciwu wobec takiej formy świętowania. Przeciwnicy fajerwerków zwracają uwagę na to, jak bardzo cierpią zwierzęta – zwłaszcza psy i ptaki. Do ankiety odniosła się burmistrz Cieszyna Gabriela Staszkievicz przypominając, że miasto zaprzestało pokazu sztucznych ogni cztery lata temu. Wyraziła nadzieję, że Czeski Cieszyn podejmie podobną decyzję. (klm)



16 mln koron władze województwa morawsko-śląskiego przekażą na pomoc dla Turcji i Syrii, które w lutym nawiedziło tragiczne trzęsieniem ziemi.

Wynika to z uchwały, którą pod koniec ub. tygodnia przyjęła rada województwa. Pieniądze zostaną przekazane krajom dotkniętym klęską za pośrednictwem charytatywnych organizacji pozarządowych „Člověk v tísni”, Caritas RC, Czeski Czerwony Krzyż i ADRA. Na konto każdej z nich województwo prześle milion koron. Uważa bowiem, że dzięki ich doświadczeniu w tym zakresie pomoc dla poszkodowanych będzie szybka i skuteczna. (sch)

Kuchnia do remontu

Ważniejszą inwestycją 2024 roku. W kuchnii przedstawił się dziennie ok. 950 posiłków. Najwięcej z nich zjadają na miejscu uczniowie i nauczyciele tej placówki, duża część ugotowanych tam obiadów trafia do polskiej szkoły, która ma do prawda stołówkę, ale nie posiada własnej kuchni, z pozostałych zaś korzystają miejscowy Caritas,

emeryci oraz osoby z zewnątrz. – Ponieważ na remonty kuchni i stołówek szkolnych nie ma osobnych projektów dotacyjnych, projekt podzielił się na kilka części. Pierwsza, to tzw. zielony dach, na którego realizację otrzymaliśmy 17 mln koron z Ministerstwa Środowiska Naturalnego, drugą jest docieplenie obiektu. Prócz tego będziemy próbowali zdobyć środki na wyposażenie z programów Ministerstwa Rozwoju Regionalnego – zdradza burmistrz Jabłonkowa. Jak podkreśla, jeśli miastu uda się chociaż połowę kosztów pokryć ze środków dotacyjnych, będzie to powód do radości. (sch)

Mają prestiżowy certyfikat

Uniwersytet Ostrawski może pochwalić się Certyfikatem Systemu Zarządzania Jakością (System Seal) renomowanej niemieckiej agencji ASSIN. Uczelnia otrzymała go po trwającym od początku września ub. roku audycie, przeprowadzonym w oparciu o szczegółową samoocenę placówki oraz dwudniową wizytę niezależnej komisji oceniającej, którą tworzą przedstawiciele europejskich uniwersytetów.

Wynikiem było uzyskanie certyfikatu, w skład którego wchodzi

raport końcowy. Komisja doceniła w nim przede wszystkim dobrze przemyślany system przygotowania i akredytacji programów studiów, jak również odpowiednią implementację standardów jakości. Rektor Uniwersytetu Ostrawskiego Petr Kopecký uznał wyniki audytu za pomyślne oraz istotne dla dalszego rozwoju uczelni. Dzięki niemu wie, jakie rzeczy w przyszłości należy poprawić, by placówka mogła działać jeszcze skuteczniej. (sch)

Koncert pasyjny niesie głębokie treści

Chór „Canticum Novum” Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica” wystąpił w niedzielę z dwoma koncertami pasyjnymi. Pierwszy odbył się o 9.00 w kościele katolickim pw. św. Alberta w Trzyńcu w przerwie pomiędzy dwiema mszami. Po raz drugi chórzyci zaśpiewali po południu w zborze Śląskiego Kościoła Ewangelickiego Augsburgskiego Wyznania w Karwinie-Frysztacie.



• „Canticum Novum” w karwińskim zborze.



• Jeden utwór chórzyci wykonali z przodu i z tyłu (na zdjęciu sali). Zdjęcia: BEATA SCHÖNWARD

Beata Schönward

Trojca niedziela Wielkiego Postu, która nazywa się „Oculi”. Ważne, na co patrzmy i czy patrzmy w dobrym kierunku. Życze wam, żeby ten czas postu

był dla was błogosławionym czasem, kiedy dostrzeżemy coś, czego wcześniej nie widzieliśmy, i dzięki czemu będziemy patrzeć w dobrym kierunku – otworzył koncert pastor karwińskiego zboru Emil Macura. W tym konkretnym przypadku chodziło jednak bardziej o wsłuchanie się w przekazywane treści. „Canticum Novum” wykonał trzynaście utworów – jedenaście łaciń-

skich i dwa w języku polskim. Tym ostatnim był „Czego chcesz od nas, Panie” Józefa Świdra. Choć na koncercie królowała łacina, słuchacze wiedzieli, o czym chór właśnie śpiewa. Władysław Kubiński wprowadzał ich bowiem w tematy kolejnych pieśni cytując z Piśmie Świętego. Ponadto w programie koncertu pod każdym utworem został zamieszczony jego krótki opis.

Koncerty pasyjne organizowane są zawsze przed Wielkanocą i opowiadają o męce i ukrzyżowaniu Chrystusa. Ja lubię te koncerty ze względu na głębokie treści, jakie one przekazują. Chórowi, który prezentuje pewien poziom artystyczny i który tworzą osoby dorosłe, które wiedzą już, co to śmierć, taki koncert pozwala o wiele lepiej się realizować niż np. w repertuarze

kołędowym Dla publiczności zaś wsłuchanie się w te utwory bywa często wielkim przeżyciem – podsumował dyrygent „Canticum Novum” Leszek Kalina.

Tak było również w niedzielę w Karwinie. Oklaski, jakie zgotowała chórowi karwińska publiczność, zdawały się nie mieć końca. Zespół musiał więc jeszcze „dorzucić” jeden utwór na bis.

Mrok, humor i ohyda

Scena Polska Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie sięgnęła po dramaty Williama Szekspira „Miarła za miarke”. Przedstawienie zostało premierowo wystawione 11 marca 2023 roku, a reżyserii podjął się kierownik Sceny Polskiej, Bogdan Kokotek, który zarazem zagrał jedną z głównych ról.

„Miarła za miarke” to jeden z najdziewiętnastych i najmroczniejszych utworów Szekspira, mimo że klasyfikowany jest po prostu jako komedia. Zbyt tragiczne są jednak wątki tej sztuki, by można nazwać ją typową komedią, ale zarazem zbyt wiele w tym utworze bezpośredniego czy obrazoburczego humoru, by mógłby być uznany za pełnokrwistą tragedię. Myślę, że Bogdan Kokotek doskonale wychwycił powyższe niuanse. „Miarła za miarke” Sceny Polskiej choć zanurza widza w mroku ciemnych stron ludzkiej moralności, bardzo często też puszcza do niego komediowe oko, a momentami nawet zaprasza do karnawału komedii.

W Księstwie Wiedeńskim źle się dzieje. Nieprawości i degeneracja społecznej jest aż tyle, że prawowity władca dając za wygraną, porzucił koronę i czmychnął gdzie pieprz rośnie. Jedni mówią, że uciekli do

Rosji, inne plotki głoszą, że zbiegli do Polski. Przed swoim odejściem Książę wyznacza namiestnika Angela, który podczas jego nieobecności ma rządzić księstwem. Angelo to podobno ten najuczciwszy sędzia i prawowity obywatel z nieposzlakowaną opinią, miaby więc pod nieobecność Księcia zaprowadzić ład w ojczyźnie. W rzeczywistości jednak – i widzi, a także czytelnik od razu o tym wie – Książę wcale nie ucieka z Wiednia. Bohater ubiera kostium mnicha i pod tym przebraniem zaczyna obserwować rzeczywistość, ale również aranżować czy reżyserować kolejne sytuacje, wystawiające poddanych na różne próby. Książę to taki Wielki Brat, a jego poddani – to mieszkający domu pod obserwacją...

Kokotek wcale nie osadza tej akcji w wiekach średnich ani w Anglii czasów Szekspira. Przed premierą reżyser stwierdził, że akcja rozgrywa się w czasach odbiorczy i dotyczy miejsca, w którym właśnie się znajduje. Nadużycia i hipokryzja władzy były, są i pewnie będą, nie udało się bowiem dotąd stworzyć ustroju, który w pełni zniwelowałby te patologie. Prawowity władca dając za wygraną, porzucił koronę i czmychnął gdzie pieprz rośnie. Jedni mówią, że uciekli do

w skali rządów państwowych, a również samorządowych, w zakładzie pracy czy nawet w rodzinie. Scenografia (Krzysztof Małachowski) przedstawienia w ogóle nie dookreśla miejsca akcji – jest raczej prosta i umowna, choć także niezwykle wymowna. W centrum sceny stanął długi, biały stół, który może przypominać także ołtarz, a w jednej ze scen nawet łóżko. Na podłodze znalazł się czarny kwadrat, który stanie się szlakiem choreograficznym wielu scen (choreografia: Katarzyna Anna Małachowska). Po obu stronach sceny pojawiły się szare ściany, na których zostały wyświetlone prezentacje multimedialne twarzy lub fragmentów twarzy zagadkowej postaci o posagowej, niewzruszonej mimice. Reszta sceny zostaje wyciemniona. To kolejne przedstawienie Kokotka, w którym z mroku sceny oświetlenie wymownie wyławia twarze, gesty, części ciał, detale charakterystyczne, kostiumów, rekwizytów czy scenografii. Na podobny zasadzie reżyser tworzył plastyczne sceny w „Lampce oliwnej” czy „Balladynie”.

Warstwa plastyczna podobnie jak muzyczna (muzyka: Zbigniew Siwek) są dopracowane, spójne, oryginalne i odpowiadają za niepowtarzalny klimat przedstawienia. Nieraz, najgorzej w przypadku tego przedstawienia wypada gra

aktorska, ale z pewnością warto wyróżnić kilka kreacji. Najmłodszą rolę tego spektaklu jest Izabela Katarzyny Kluz. Już Szekspir czyni Izabelę niesamowicie inteligentną i silną kobietą z wybitną siłą wyrazu i zdolnościami perswazji. Kokotek dodatkowo eksponuje moc Izabeli, szczególnie w jednej z ostatnich scen, w których kobieta decyduje o finale tej teatralnej historii. Katarzyna Kluz doskonale stopniuje emocje – prezentuje bohaterkę w różnych odsłonach i z różnymi obliczami, choć od początku jej Izabela nosi wysoko zadartą głowę i porusza się za pomocą szybkich, sprężystych i dynamicznych kroków sygnalizujących siłę i świadomość swojej wartości. Mniejszą rolę, choć równie ważną i dobrze tu zagrana, jest Marianna Joanny Gruski. Duże brawa dla aktorów wcielających się w drugo- i trzecioplanowe postaci z zamykanych domów uciech, a więc: Lidii Chranówny, Joanny Litwin, Barbary Stonawski, a także Małgorzaty Pikus i Grzegorza Widery, który fantastycznie odnalazł się w scenie skrajnie przełamującej poważny klimat przedstawienia. Brawa też dla tych aktorów za odwagę i dystans do siebie, bo wymyślono dla nich szokujące kostiumy i charakterystyczne, a także czasami obścieniczne sceny, które są w pełni uzasadnione.

Małgorzata Bryl-Sikorska

Kazanie musi być po polsku, żeby wierni rozumieli

Polszczyzna cieszyńska XVIII i XIX wieku była ważnym wariantem polszczyzny. I niczym gorszym, skoro można było jej używać jako języka religijnego – mówiła Jana Raclavská, która wraz z Urszulą Kolber opowiedziały w środę słuchaczom Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego (MUR) Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej o kaznodziejach cieszyńskich i ich polskich tekstach.



• Jana Raclavská.



• Urszula Kolber. Zdjęcia: LUKASZ KLIMANIEC

Łukasz Klimaniec

Obie panie wspólnie z Józefem Szymeczkiem napisały książkę „Kazania cieszyńskie. O ich języku w kościele luterańskim”, którą wydał Kongres Polaków w Republice Czeskiej. W środę w salce Centrum Polskiego zaprezentowały wynik pięcioletnich badań pracy nad polszczyzną cieszyńską, opierając się na kazaniach ewangelickich duchownych. Bogate zbiory rękopiśmienne tych kazań znajdują się w Muzeum Protestantyzmu – Bibliotece i Archiwum im. B. R. Tschammera w Cieszynie.

– To nie była łatwa praca, bo czasem rozczytanie i przepisanie jednego kazania, które mieściło się na trzech kartkach formatu A4, zajmowało około dziesięciu dni – przyznała Urszula Kolber.

Słowo Boże po polsku? Obowiązek!

Jana Raclavská przywołała postaci pastorów Jana Muthmanna i Samuela Ludwika Zasadiusa, którzy jako pierwsi oficjalnie wprowadzili zasadę postuluwaną przez Marcina Lutera, że Słowo Boże powinno być w języku ojczystym wierzących. – Dlatego sprowadzali książki religijne, kancjonały i postyle w języku polskim, które z czasem zaczęły wypierać czeskie modlitewniki – mówiła Raclavská.

Obaj duchowni mieli znaczący wpływ na kształtowanie się stosunku do narodowych i językowych na Śląsku Cieszyńskim. Muthmann w swojej książce „Wierność Bogu i cesarzowi czasu powierza morowo należąca” zaznaczył, że użyta w niej polszczyzna ma charakter

lekki i jest „niekiedy według wykończenia słuchaczy akomodowana”.

– Jest to język polski, ale tak dostosowany do cieszyńskiego słuchacza, żeby polszczyzna była mu jak najbliższa. To pierwsza wyraźna deklaracja, że ten język, który pojawia się w kościele, jest językiem polskim, który my dopiero w XX wieku będziemy mieli odwagę nazwać regionalną odmianą polszczyzny, ale także elementy regionalizmu w języku polskim, które podzieliłyśmy ze względu na ich genezę. To dialektyzm, archaizmy, innowacje językowe, a także elementy innojęzykowe – wyjaśniła Jana Raclavská.

Typowe cechy kazań cieszyńskich XVIII i XIX wieku to m.in. pochylenia „á” i „é” („przytoczając”, „grzechów”), nagłosowe „k” („Krystus”, „krześcijanie”), nierozróżnianie form osobowych i nieosobowych („apostoly”, „syny” zamiast „apostołowie”, „synów”), czy odmiana zaimków z tematem „on” – według odmiany przymiotnikowej („onej”, „onego”).

Polszczyzna cieszyńska niczym gorszym

W Muzeum Protestantyzmu w Cieszynie znajdują zbiory kazań. Najstarsze pochodzą z połowy XVIII wieku. Badaczkę przeanalizowały kazania dziesięciu duchownych z lat 1758-1870 (Jan Traugott Bartelmus, Józef Fanciszek Schimko, Jerzy Filipek, Andrzej Żlik, Jan Winkler, Wilhelm Raschke, Jerzy Bogusław Heczko, Alfred Gustaw Kłapsia, Jan Labzik i Franciszek Michęda).

Ich treść odnosi się do roku księcielnego, ale są też kazania pogrzebowe, rocznicowe, wspomnieniowe, instalacyjne. – Wszystkie odznaczają się wysokim stopniem opanowania języka polskiego przez piszących, a co więcej – odnajdujemy w nich elementy typowe dla języka ludności cieszyńskiej – wskazała Jana Raclavská.

Jako cezurę badaczki przyjęły rok 1848, czas Wiosny Ludów. Otwarcie się na polską kulturę i polski język spowodowało, że elementy regionalne języka z kazań cieszyńskich zaczęły zanikać.

– Badając język pastorów cieszyńskich stwierdzamy, że znajdujemy się w tych tekstach regionalizm. Z jednej strony to regionalizm systemowy – fonologiczne, składniowe, leksykalne, morfologiczne. I są też regionalizmy, które podzieliłyśmy ze względu na ich genezę. To dialektyzm, archaizmy, innowacje językowe, a także elementy innojęzykowe – wyjaśniła Jana Raclavská.

Typowe cechy kazań cieszyńskich XVIII i XIX wieku to m.in. pochylenia „á” i „é” („przytoczając”, „grzechów”), nagłosowe „k” („Krystus”, „krześcijanie”), nierozróżnianie form osobowych i nieosobowych („apostoly”, „syny” zamiast „apostołowie”, „synów”), czy odmiana zaimków z tematem „on” – według odmiany przymiotnikowej („onej”, „onego”).

– Polszczyzna cieszyńska XVIII i XIX wieku była ważnym wariantem polszczyzny. I niczym gorszym, skoro można było jej używać jako języka religijnego – mówiła Jana Raclavská. – Kazania, które powstały do połowy XIX wieku obfitują w elementy regionalne, dialektałne i obce. Natomiast po 1848 roku w kazaniach polszczyzna wyzbyła się elementów regionalnych, ale zachowuje dawne elementy stylistyczne i leksykalne – dodała.

Pastorzy, świetni mówcy

Dr Urszula Kolber zauważyła, że druga połowa XIX wieku była istotna dla ewangelików na Śląsku Cieszyńskim, bo dzięki osiągnięciom Wiosny Ludów doszło do zrównania ich praw z prawami katolików.

Dzięki patentowi tolerancyjnemu mogły powstać nowe kościoły – w Orłowej (1862 r.), Skoczowie (1865 r.) i Trzyńcu (1899 r.). To okres wzmoczonej aktywności ewangelików na polu narodowościowym. Kolber nakreśliła sylwetki czterech pastorów i przytoczyła środki perwersyjno-stylistyczne, jakich używali oni w swoich kazaniach.

Pastor Jerzy Bogusław Heczko z Łyżbic od 1859 r. związał się z Ligotką Kameralną, gdzie działał przez blisko 50 lat. Był niezwykle aktywnym człowiekiem, zakładał zbory, cmentarze, współpracował z młodzieżą, był inicjatorem powstania kilku szkół na – w Śmitowicach, Rzece, Gutach. Prowadził bogatą działalność pisarską i wydawał dwutygodnik „Ewangelik”, pierwsze pismo ewangelickie w języku polskim na terenie monarchii austriackiej. Najbardziej znany jest jako autor tzw. kancjonału Heczki, czyli śpiewnika dla chrześcijan ewangelickich.

Kolejnym z kaznodziejów był Alfred Gustaw Kłapsia, pochodzący z rodziny pastorów, był wikarym w Cieszynie, a następnie pastorem zboru w Orłowej. Słynął z duchowych kazań, cieszył się uznaniem wiernych i opinią dobrego mówcy. Jego kazania cechuje dążenie do nadania im rangi uroczystych i oficjalnych oraz przejrzystości i zrozumiałości.

Wyjątkową postacią był Franciszek Michęda z Olbrachci, który od 1874 r. do 1921 r. zajmował się pracą duszpasterską w zborze w Nawsiu. Prowadził działalność narodową, polityczną i społeczną. Wzorował się na staropolskich kaznodziejach z ks. Skargą na czele. Zasłynął jako wychowawca całego pokolenia pastorów ewangelickich, a jego działalność polska wychodziła daleko poza charakter lokalny. Jego kazania charaktery-

zuje dbałość o kompozycję, językowa staranność i przejrzystość, a także klarowność przekazywanych treści.

Do tego grona trzeba zaliczyć także Jan Labzika z Roztropic, pastora w nowo usamodzielnionej parafii w Ostrowie (1876 r.), gdzie prócz pracy duszpasterskiej prowadził lekcje w podległych mu wioskach.

– Oni wszyscy byli bardzo dobrymi mówcami. Dbali, żeby ich teksty były zrozumiałe, proste w odbiorze oraz dobrze i logicznie zbudowane – podkreśliła Urszula Kolber.

Perswazja w kazaniach

Druga połowa XIX wieku to czas, gdy język kazań był niemal identyczny z ówczesną ogólną polszczyzną. Kazania wygłaszane w języku polskim miały wpłynąć na światopogląd i na postępowanie. Dlatego dominuje w nich funkcja perswazyj. Najczęściej spotykamy środkikami perswazyjnymi, jakie występowały w analizowanych kazaniach, to powtórzenia słów i połączeń wyrazowych, wyliczanie, rozwijanie treści, jej precyzowanie i stosowanie synonimów oraz użycie samianie nadawców z odbiorcami. W kazaniach pojawiają się też wyrażenia wzmacniające prawdziwość treści („zaprawdę”, „owszem”, „bez wątpienia”), są frazeologizmy i metafory („jest jednym kamieniem węgielnym”, „otworzą się sklepienia niebieskie”), pojawiają się pytania retoryczne, jest obecny tryb rozkazujący oraz czasowniki w trybie wtrącającym. Nie brakuje też wtrąceń i zwrotów do słuchaczy („moi mili”, „powiadam wam”), jak również odwoływania się do ówczesnej sytuacji politycznej, społecznej i wydarzeń, których wierni byli świadkami, a także odwołań do Biblii, cytowań z Dziejów Apostolskich czy Listów Apostolskich.

NASZE RODY / 157/



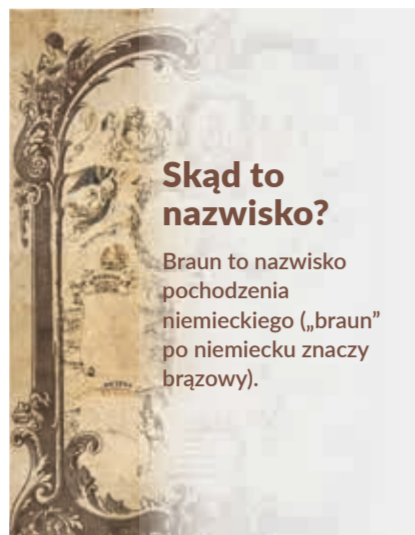
Michael Morys-Twarowski

Braunowie

Książd Henryk Ferdynand Braun przez prawie dwie dekady był proboszczem w Puńcowie. Pozostawił po sobie nie tylko pięknie prowadzone księgi metrykalne, ale i zbiór kazań – rzecz jasna, w języku polskim.



• Strona tytułowa kroniki parafii w Puńcowie, założonej przez księdza Henryka Ferdynanda Brauna. Źródło: parafia rzymskokatolicka pw. św. Jerzego w Puńcowie.



Skąd to nazwisko?

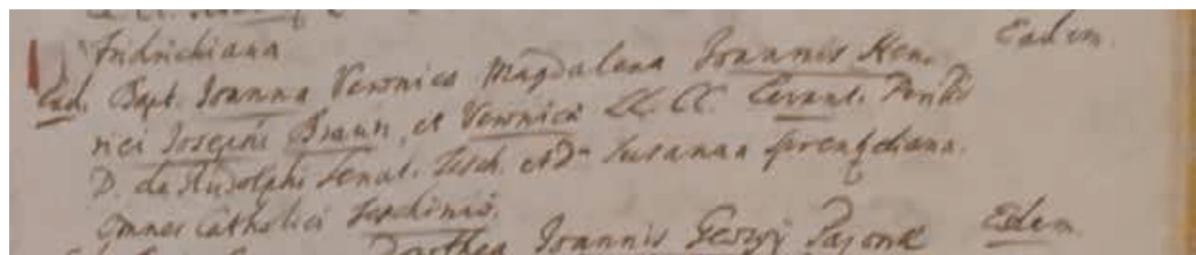
Braun to nazwisko pochodzenia niemieckiego („braun” po niemiecku znaczy brązowy).

Skąd ten ród?

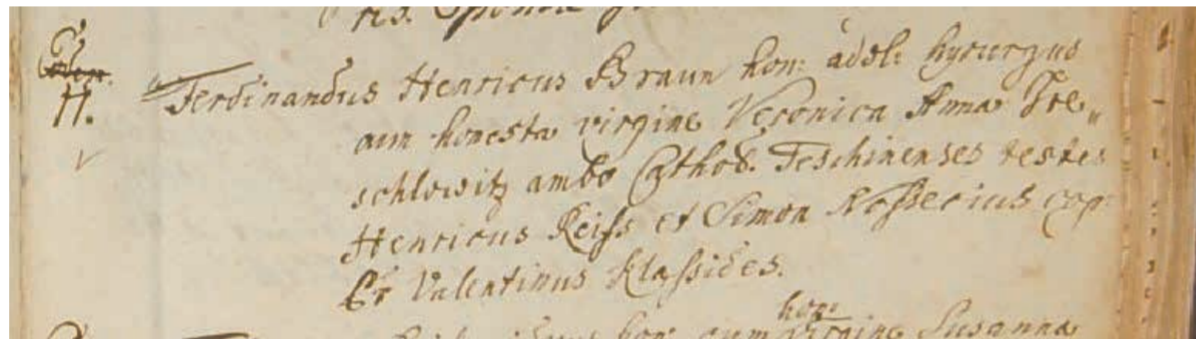
Korzenie cieszyńskich Braunów – a przynajmniej niektórych z nich – prowadzą na Śląsk Opolski. Jednak biorąc pod uwagę etymologię nazwiska, należy sądzić, że wcześniej Braunowie musieli trafić na Śląsk Opolski z terenów niemieckojęzycznych.

Gdzie doczytać?

- Józef Golec, Stefania Bojda, „Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej. T.2”, Cieszyn 1995 (biogram ks. Henryka Ferdynanda Brauna; uwaga: błędne daty życia 1725-1784)
- Braun – genealogia, <http://przodkowiecieszyna.blogspot.com/2019/05/braun-genealogia.html> (materiały do genealogii rodu Braunów).



• Metryka chrztu Joanny Weroniki Magdaleny Braun, urodzonej w 1721 roku w Cieszynie. Źródło: parafia rzymskokatolicka pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie.



• Metryka ślubu Weroniki i Ferdynanda Henryka Braunów, którzy pobrali się w 1722 roku. Źródło: parafia rzymskokatolicka pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie. Zdjęcie: ARC

Historia cieszyńskich Braunów sięga XVII wieku. W 1682 roku prawa miejskie Cieszyna przyjął Jan Henryk Braun, księgowy (Buchhalter), pochodzący z „Hlubczyc”, czyli z Głubczyc w dzisiejszym województwie opolskim.

Z cieszyńskich metryk zdaje się wynikać, że żenił się trzykrotnie. Jego pierwszą żoną była Maria Barbara, z którą miał córkę Annę Zuzannę (ur. 1679). W 1695 roku jako wdowiec poślubił Elżbietę Klemens, z którą miał córki Marię Elżbietę (ur. 1696) i Teresę Katarzynę (ur. 1698). W 1707 roku ożenił się z Judytą, wdową po Franciszku Klemencie z Cieszynie.

Na podstawie samych ksiąg metrykalnych trudno się zorientować, jakie więzy pokrewieństwa łączyły Jana Henryka Brauna z innymi osobami o tym nazwisku. Przykładowo, w 1684 roku w Cieszynie Jan Jerzy Braun, żołnierz („miles”), poślubił Agnieszkę Pistor („Pistorin”). Osoby zainteresowane odtworzeniem genealogii Braunów będą musiały objąć kwerendy księgi miejskie Cieszyna, przechowywane w Archiwum Państwowym w Cieszynie, gdzie powinny znaleźć się dodatkowe szczegóły genealogiczne.

Henryk Ferdynand albo Ferdynand Henryk

Problemem, z którym często muszą się mierzyć genealogi interesujący się rodami mieszczańskimi, są po-

dwojnie lub nawet potrójnie imiona. O ile chłopcy na chrzcie otrzymywali zwykle jedno imię (a jeżeli nawet dwa, to i tak używali pierwszego), to cieszyńscy mieszczańscy rzadko zadawali się jednym. W przypadku używania przez mieszczan dwóch imion, standardem jest zmiana kolejności albo występowanie od czasu do czasu pod jednym z nich.

Przykładem może być Henryk Ferdynand Braun, który w 1700 roku przyjął prawa miejskie Cieszyna. W metryce ślubu figuruje z kolei jako Ferdynand Henryk Braun. Jego żoną była poślubiona 26 maja 1694 roku Joanna Angelek, przedstawicielka szanowanej mieszczańskiej rodziny (w latach 1683-1695 burmistrzem Cieszyna był Jakub Ambroży Angelek). Z małżeństwa Henryka Ferdynanda i Joanny Braunów pochodzili: Jan Henryk Józef (ur. 1695), Maria Lukrecja (ur. 1698), Henryk Ferdynand (występujący także jako Ferdynand Henryk) (ur. 1700) i Leopold Józef (ur. 1702).

Starsza linia Braunów

Jan Henryk Józef (ur. 1695) był protoplastą starszej linii Braunów z Cieszyna. Ożenił się w 1720 roku z Weroniką „Spyrtz”(?). Z tego małżeństwa pochodzili: Joanna Weronika Magdalena (ur. 1721), Henryk Ferdynand Leopold (ur. 1722), Józefa Barbara Zuzanna (ur. 1725) i Julianna Zuzanna Teresa (1729-1731).

Ta linia rodu wygasła już na Henryku Ferdynandzie (ur. 1722), który zdecydował się wybrać stan duchowny. Studiował w Wiedniu, w latach 1753-1772 był proboszczem

Dziesięć milionów zdjęć

W naszych zbiorach jest 10 milionów zdjęć. Jeśli gdzieś widzimy fotografie ukazującą przedwojenną Polskę, to na 95 proc. pochodzi ono z naszych zbiorów. Administrujemy 55 milionami kopii dokumentów – powiedział Polskiej Agencji Prasowej dyrektor Narodowego Archiwum Cyfrowego Piotr Zawilski. 8 marca minął 15. rocznica powstania go do życia.

Co zawierają zbiory? – Na tle innych archiwów państwowych, nie są może imponujące, jeśli chodzi o metraż. Przechowujemy „tylko” nieco ponad cztery kilometry zbiorów na półkach archiwalnych. Mimo pozornie niewielkich rozmiarów nasz zasób jest dla wielu osób, nie tylko historyków, naprawdę bezcenny. Wynika to z faktu, że składają ją na niego przede wszystkim zdjęcia i negatywy. Dzisiaj jest ich ok. dziesięć mi-

lionów sztuk. Ponadto mamy także nagrania dźwiękowe na taśmach magnetycznych, płytach gramofonowych oraz nagrania filmowe na taśmach światłoczułych. Przechowujemy także materiały dźwiękowe i filmowe w postaci elektronicznej – wyjaśnił Zawilski. Jak dodał, dla archiwisty ważny i cenny jest każdy element zbioru. Ze zgro-madzonych w NAC materiałów szczególnie duże zainteresowanie wzbudzają, a tym samym są dla od-



• Zbiory można przeglądać wchodząc na stronę www.nac.gov.pl. Fot. ARC

biorców najcenniejszymi, zdjęcia z archiwum fotograficznego przedwojennego „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Chodzi o zdjęcia pochodzące z lat 1910-1939. Dzieje.pl/PAP



POLSKI BIZNES (123)

Lekkie, kolorowe i błyszczące

„D o wyboru, do koloru” – to utarte powiedzenie od razu nasuwa się na myśl po przekroczeniu progu pracowni Ireny Czudek w Trzyńcu-Końskiej. Pani Irena produkuje i sprzedaje drewnianą biżuterię w najróżniejszych kolorach i odcieniach. Własną firmę prowadzi od trzech lat, lecz już wcześniej zajmowała się sprzedażą drewnianej biżuterii. Kiedy producentka, która dostarczała towar, zakończyła działalność, Irena Czudek, ucząc się na jej wzorach, sama zaczęła tworzyć korale, naszyjniki, bransoletki i kolczyki. Z prostszymi wzorami nie miała problemu, ale musiała nauczyć się także bardziej skomplikowanych kompozycji. Robiła to z radością, ponieważ – jak przyznaje – drewniane koralki stały się jej „miłością od pierwszego wejrzenia”.

– Zachwyliły mnie swoją lekkością, różnorodnością wariacji, które można stworzyć poprzez pomysłowe splatanie sznurków i nawlekanie drewnianych elementów. A przede wszystkim lśniącymi kolorami i nieprzebraną ilością różnorodnych kombinacji kolorystycznych. Poza tym drewniana biżuteria nie jest droga – przekonuje.

W swojej pracy korzysta z koralków okrągłych, podłużnych, o kształcie fasolki. Mają różne kolory i rozmiary. Zamawia je u stolara w Polsce.

– Stolarz bierze suszone przez lata drewno z jesionu, brzozy lub klonu, na tokarce toczy z niego kulki czy bransoletki różnych rozmiarów. Następnie wierci w nich otwory, później miesi kulki i bransoletki pokryw farbą i lakierem, a następnie wysuszyć – tak, aby otwory się nie zakleily – tłumaczy proces produkcji materiału, który trafia później do jej pracowni.

Kiedy przychodzi nowa dostawa, do akcji wkracza matka pani Ireny. Jej zadaniem jest sortowanie koralków według rozmiarów. Posortowane trafiają do pojemników ustawionych rzędami na regałach w pracowni biżuteryjnej.

– A potem jest już moja kolej – uśmiecha się producentka. – Biorę wzorniki, siadam przy stole pod oknem i zaczynam pracę: tnę na kawałki długie czarne lub kolorowe sznurki woskowane, nawlekam na nie korale, wiąże węzłki, a później za pomocą małych klezczyk przymocowuję zapięcia i łańcuszki. Kiedy zaczyna się ściemniać, zakłada łańcuszki, która najlepiej oświetla jej miejsce pracy. Szczególnie jest ona potrzebna podczas produkcji kolczyków, ponieważ w nich – wiadomo – wszystko jest miniaturowe i prace wykonawcze wymagają dużej staranności. Pani Irena wymienia trzy dary, które trzeba posiadać, aby zajmować się tworzeniem biżuterii: precyzyjność, cierpliwość i wytrwałość. Cieszy się, że wszystkie otrzymała od losu.

– Najbardziej lubię pracować w domku letniskowym w Milikowie. Stoi pod lasem, słychać tam śpiew ptaków, kwitną kwiaty. Kiedy tylko nadejdzie wiosna, przenoszę się tam z całym materiałem – opowiada.

Swoje wyroby oferuje na wystawach rękodzielniczych i świątecznych, targach, jarmarkach, przede wszystkim jednak za pośrednictwem sklepu internetowego. W ofercie ma 47 rodzajów korali i naszyjników, 20 rodzajów bransoletek i 16 kolczyków. Mają swoje nazwy – jak na przykład „Winogrona”, „Aztek”, „Divożenka” (co trudno przetłumaczyć na język polski). Sprzedaje także, jako asortyment dodatkowy, torby i chusty w stylu etno oraz marsylskie i syryjskie mydła zapachowe.

– Najlepiej sprzedają się „Winogrona”, a także długie korale, które można dwukrot-



• Irena Czudek oferuje swoje wyroby również na wystawach i jarmarkach. Na zdjęciu w Domu PZKO w Czeskim Cieszynie-Sibicy. Fot. DANUTA CHLUP

nie czy nawet trzykrotnie owinąć koło szyi – zdradza Irena Czudek.

Na stronie jej sklepu internetowego znajdziemy również blog z tekstami – poradami dotyczącymi wyboru i komponowania drewnianej biżuterii ze strojami wyjściowymi. Odbiorcami są głównie klienci indywidualni, ale także sklepy. Wysyła towar również na Słowację.

W e-shope znajdują się bardzo szczegółowe fotografie produktów, można je obejrzeć w dużym zbliżeniu, lecz zdaniem Ireny Czudek najlepiej prezentują się na żywo.

– Na targach, zwłaszcza gdy świeci słońce, drewniana biżuteria mieni się barwami i przyciąga wzrok jak magnes – uśmiecha się pani Irena. (dc)

Kwestionariusz firmowy

Rok założenia: 2020

Branża: rękodzielnicza

Liczba pracowników: 1

Kontakt:

www.kouzlobizuterie.cz

Wiek to tylko liczba

P onad 130 projektów społecznych wesprze finansowo województwo morawsko-śląskie. Na pomoc osobom starszym i niepełnosprawnym, zagrożonym wykluczeniem społecznym oraz politykę prozdrowotną zostanie przeznaczone 15 mln koron. Taka decyzja zapadła w ostatni piątek.

– Chcemy wspierać seniorów w aktywnym spędzaniu wolnego czasu i pokazać im, że wiek to tylko liczba – powiedział Jiří Navrátil, zastępca hetmana morawsko-śląskiego do spraw społecznych. Dlatego w tym roku na 44 projekty dotyczące osób starszych trafi ponad 3 mln koron. Za tą kwotę będzie możliwe zorganizowanie wycieczek poznawczych, zajęć kulturalnych, sportowych czy edukacyjnych.

Jedną z form wsparcia seniorów w regionie są tzw. Paszporty Seniora, na które z budżetu województwa trafi 505 tys. koron. Taki dokument pozwala osobom, które ukończyły 55 lat, zrzuścić za siebie na przejazdach, zajęcia sportowo-rekreacyjne czy na wstępy do atrakcji turystycznych. Za pośrednictwem strony internetowej www.seniorpasy.cz seniorzy mogą wyszukiwać informacji o planowanych wydarzeniach – nie tylko w regionie, ale i całej Republice Czeskiej. Paszporty seniora można otrzymać bezpłatnie przez internet lub np. w punktach seniora.



• Województwo przeznaczyło 3 mln koron na zorganizowanie wycieczek poznawczych, zajęć kulturalnych, sportowych czy edukacyjnych dla seniorów. Fot. Pixabay.com

Obecnie w województwie morawsko-śląskim takie paszporty posiada ponad 29 tys. seniorów, którzy mogą korzystać ze świadczeń, jakie oferują 463 podmioty. Podobne rozwiązanie jest zastosowane dla rodzin z co najmniej jednym dzieckiem poniżej 18. roku życia. Paszport Rodzinny umożliwia skorzystanie z atrakcyjnych ofert spędzania wolnego czasu, a nawet codziennych zakupów. Z takiej możliwości korzysta już 4500 rodzin.

Warto zaznaczyć, że blisko 4,5 mln koron z budżetu województwa

Na początek trzy pary pociągów



• Popularne Elfy 2 na trasie Bogumín – Chalupek mają pojawić się w grudniu, gdy przejdą badania na dopuszczenie ich do ruchu na terenie Republiki Czeskiej. Fot. mat. Kolei Śląskich

O d 11 czerwca, po dwóch latach przerwy, powróci kolejowe połączenie Bogumína z Chalupekami. – Planujemy uruchomić trzy pary połączeń kolejowych w tej relacji. Obsługę taborową i maszynistów zapewnią odpłatnie Koleje Czeskie. Drużyna konduktorska i taryfa przewoźowa będą zapewnione przez Koleje Śląskie – mówi Maciej Zaremba, rzecznik prasowy Kolei Śląskich.

Połączenia kolejowe z Bogumína do Chalupek zostały zawieszony w marcu 2021 roku z powodu pandemii COVID-19. Jednak po ustabilizowaniu się sytuacji pandemicznej ich przywrócenie nie było już możliwe. Powody były skomplikowa-

ne. Jak tłumaczy Maciej Zaremba, rzecznik prasowy Kolei Śląskich, zmienił się stan prawny dotyczący wjazdu pojazdów szynowych do Republiki Czeskiej. – Zmiany dotyczą kwestii standardów łączności oraz przejazdu na torze testowym – precyzuje Maciej Zaremba.

Z kolei od 10 grudnia 2023 r. Koleje Śląskie zamierzają uruchomić pięć par połączeń własnym taborem. Chodzi o pociągi Elf 2 (21WEa), które przejdą badania na dopuszczenie do ruchu na terenie Republiki Czeskiej. – Obecnie negocjujemy warunki handlowe i finansowe uruchomienia połączeń we wskazanej dacie – dodaje rzecznik prasowy KŚ. (klm)

Podaruj życie!

Stać się dawcą szpiku kostnego. Zachęca do tego gorąco klub piłkarski FK Trzinec. Akcja będzie towarzyszyć wszystkim wiosennym meczom odbywającym się na własnym boisku. Rozpocznie się 18 marca o godz. 10.15, kiedy to Trzinec powalczy u siebie z Varnsdorfem. A co było powodem tej niecodziennej inicjatywy? Otóż z agresywną formą leukemii zmagają się żona głównego trenera trzynieckich piłkarzy, Iveta Zbončáková. Wszystko zaczęło się na początku lutego. Chora znalazła się w ostrawskiej klinice hematologii, gdzie otoczono ją troskliwą opieką. Po serii badań i testów lekarze postawili diagnozę. Okazało się, że konieczna będzie transplantacja szpiku kostnego. Pomysłodawcami kampanii zachęcającej do darowania szpiku kostnego byli sami trzynieccy piłkarze. Jak powiedział trener Martin Zbončák, większość z nich od razu postanowiła zarejestrować się jako potencjalni dawcy. Jak twierdzi, pragną pomóc pani Ivecie, ale także innym chorym, którym życie może uratować właśnie przeszczep szpiku kostnego. Piłkarze apelują też do innych sportowców, a także wszystkich wrażliwych na cierpienie młodych ludzi.

Ewentualni dawcy muszą być w wieku od 18 do 35 lat, musza ważyć nie mniej niż 50 kg. Warunkiem jest też dobry stan zdrowia. Osoby zainteresowane wpisem do bazy dawców mogą zgłaszać się w ośrodkach dawców szpiku w Szpitalu Uniwersyteckim w Ostrawie lub we Frydku-Mistku, a także w stacjach transfuzji w szpitalach w Trzinciu, Nowym Jiczynie, Opawie lub Karwinie.

Czekają na rywala

Obyło się bez przykłej niespodzianki. Stalownicy Trzinec najkrótszą możliwą drogą, po trzech meczach, awansowali do ćwierćfinału hokejowej ekstraklasy. Rywala w 1/4 play off poznają niebawem, pierwszy mecz w najbliższą niedzielę. Już w piątek do walki w ćwierćfinale ruszą hokeiści Witkovic. Wicelider tabeli też jednak do wczorajszego zamknięcia numeru nie wiedział, z kim zagra w Ostravar Arenie w pierwszych dwóch ćwierćfinałowych odsłonach.



Stalownicy w ćwierćfinale. Pora na kolejne emocje. Fot. ZENON KISZA

Janusz Bittmar

Stalownicy w serii wstępnej play off postawili „kropkę nad i” w sobotnim wyjazdowym meczu z Litwinowem, wygrywając 4:2.

Do ćwierćfinału awansowała w weekend również Kometa Brno, która w czterech meczach uporała się z Mladą Bolesławią. Losy pozostałych pojedynków w ramach rundy wstępnej rozstrzygną się w tym tygodniu. Na dziś zaplanowano mecze pomiędzy Ołomuńcem i Karłowymi Warami (stan serii 2:1) oraz Libercem i Pilzmem (stan serii 2:2).

Przed play off na głowy mistrza RC spadła fala krytyki za słabe występy, w rundzie pucharowej trzynieczanie wrócili więc do sprawdzonej taktyki nastawionej na dokładną defensywę. Hokej w wykonaniu Stalowników może nie jest zbyt efektowny, ale efektywny jak najbardziej.

Stalownikom udało się w sobotni wieczór zrealizować wszystkie za-

LITWINÓW - TRZINEC 2:4

Terce: 1:1, 0:1, 1:2. **Bramki i asysty:** 18. Hlava (Helt), 44. Havelka (Jurčík, Hlava) - 5. Voženilek (Hudáček), 25. Nestršil (J. Jeřábek), 49. Vrána (Dravecký, Marínčin), 59. M. Růžicka. **Trzinec:** Mazanec - Marínčin, Smith, Kaňák, J. Jeřábek, Adámek, Doudera - M. Růžicka, Marčinko, Daňo - Voženilek, Hudáček, Nestršil - Dravecký, Vrána, Chmielewski - Kurovský, M. Roman, Buček - Hřna.

łożenia. Zagraли skoncentrowani od pierwszych minut, zorganizowani w defensywie i głodni sukcesu. Zwycięskiego gola zdobył w 49. minucie Petr Vrána, który po pięknej akcji indywidualnej nie dał szans litwinowskiemu golkiperowi. Dla borykającego się z kłopotami zdrowotnymi kapitana Trzince była to pierwsza bramka nie tylko w play off, ale w całym sezonie! - Dobrze, że szybko awansowaliśmy do ćwierćfinału, tym bardziej, że przed startem pojawiły się głosy, że nie stać nas na dobry hokej. Play off to zupełnie inny rodzaj rozgrywek, a my wciąż jesteśmy głodni zwycięstwa - zadeklarował Vrána.

WEEKENDOWY SERWIS PIŁKARSKI

FORTUNA LIGA

BANIK OSTRAVA - SPARTA PRAGA 0:3

Do przerwy: 0:2. **Bramki:** 17. Kuchta, 20. i 51. Čvančara. **Ostrava:** Laštůvka - Sanneh (64. Juroška), Bitri (64. Boula), Pojezný, Fleišman - Kaloč - Čadu, Klíma (84. Jaroň), Šin (64. Kuzmanović), Plavšić - Almási (64. Tijani).

Słaba forma Banika Ostrava przeżyła się negatywnie na wrażenia estetyczne w meczu 23. kolejki najwyższej klasy rozgrywek. To miał być jeden z hitów weekendu, ale przebojowe nuty zabrzmiały tylko w wykonaniu Sparty. Gospodarze zepsuli sobotni szlagier na własne życzenie, popełniając znów dziecinne proste błędy. W tym elemencie brylowali zwłaszcza obrońcy, słaby występ po raz kolejny zaliczył bramkarz Laštůvka. Pytanie więc, czy nie nastąpił czas, żeby w bramce Banika przeprowadzić wymianę pokoleniową.

Po końcowym gwizdku ostrawianie skarżyli się na sposób prowadzenia meczu przez głównego arbitra Orla. Wniosek jednak jest tylko jeden: nie ma co płakać nad rozlanym mlekiem. Największe pre-



tensje do arbitrów, w tym sędziego technicznego obsługującego VAR, miał szkoleniowiec Ostrawy, Pavel Hapal.

- Moim zdaniem sprowadzenie do parteru Almásiego było niezgodne z przepisami. Gdyby Orel najpierw podykował karnego, a następnie odwołał jedenastkę po konsultacji z sędzią technicznym, to nie miałbym do niego pretensji. Zabrakło jednak konkretnej decyzji z jego strony, wszyscy czekali tylko na wynik analizy VAR - Hapal, bez owijania w bawełnę, skomentował

sytuację z drugiej połowy meczu. Na tablicy świetnej widniał wtedy wynik 0:2, karny mógł więc wpłynąć na dramaturgię drugiej połowy meczu.

W innych meczach 23. kolejki: Ołomuńiec - Cz. Budziejowice 3:0, Zlin - Hradec Kr. 2:2, Slavia Praga - Pilzno 2:1, Teplice - Brno 1:1, Ml. Bolesław - Liberec 4:0, Bohemians - Pardubice 2:0. **Lokaty:** 1. Slavia Praga 53, 2. Sparta Praga 51, 3. Pilzno 49, ... 12. Ostrava 25 pkt. **W następnej kolejce:** Cz. Budziejowice - Ostrava (sob., 15.00).

Obrońca Banika Jiří Fleišman osaczony przez piłkarzy Sparty. Fot. PETR KOTALA/FCB

FNL

JIHLAWA - KARWINA 2:2

Do przerwy: 1:1. **Bramki:** 30. Araujo-Wilson, 49. Ogiomade - 19. Málek, 72. Budínský. **Karwina:** Neuman - Soukeník, Krčík, Bederka, Žák (60. Memič) - Budínský, Boháč - Mikuš, Málek (80. Teplan), Rezek (60. Adeleke) - Boateng.

Remis jest sprawiedliwym odzwierciedleniem wydarzeń na boisku w Jihławie. Pierwsza połowa należała do Karwiny, druga do Jihlavy. Punkt w wyrównanym spotkaniu zapewnił gościom strzałem z dystansu kapitan Lukáš Budínský. W końcówce meczu świetną okazję zmarnował Kelvin Boateng, który zamiast dograć do lepiej ustawionego Memica, spróbował w trudnej pozycji sam rozstrzygnąć losy spektaklu. Pojedynek „starych znajomych” - byłych trenerów Banika Ostrava Ondřeja Smetany i Tomáše Hejduška - zakończył się podziałem punktów.

SLAVIA PRAGA B - TRZINEC 3:1

Do przerwy: 1:1. **Bramki:** 16. Šubert, 46. Beran, 48. Jurečka - 32. Turyna. **Trzinec:** Hasalík - Brak, Foltyn, Habusta, Holík (67. Jursa), Hýbl (81. Slaninka), Kania, Machuča, Samiec, Szewczek (67. Hrdlička), Turyna (67. Juřena).

Piłkarze Trzince po przegranej z rezerwami Slavii spadli na ostatnie miejsce w drugoligowej tabeli. - Sytuacja jest poważna, ale nie beznadziejna. Przed nami dwanaście kolejek, a więc punktów do zdobycia sporo - stwierdził Marek Čelůstka, dyrektor sportowy FK Trzinec. Goście mieli w Pradze niewiele do powiedzenia. - Powtarzają się wciąż te same błędy, chociażby brak koncentracji w wstępie drugiej połowy - dodał Čelůstka.

W innych meczach 18. kolejki: Przybram - Lišeň 2:0, Wyszków - Opawa 1:1, Vlašim - Sparta Praga B 3:0. Wczoraj (po zamknięciu numeru) zakończył się pojedynek pomiędzy Ołomuńcem B a Prościejowem. **Lokaty:** 1. Przybram 34, 2. Wyszków 31, 3. Lišeň 31, 4. Karwina 29 pkt., 16. Trzinec 18 pkt. **W następnej kolejce:** Trzinec - Varnsdorf (sob., 10.15), Karwina - Ołomuńiec B (niedz., 17.00). (jb)



Trochę mi było żal, że Zjazd Gwiazdysty nie jest dla dorosłych. Kiedy więc pojawiła się możliwość wzięcia udziału w tej imprezie, rozstałem do kolegów zaproszenia i zebrała nas się tutaj 8-osobowa grupa

Szymon Kulka

Z Jablonkowa, uczeń Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie

Puchar »Beskidu Śląskiego« w obiektywie



Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD



RETROSKOP



Zapraszamy do zabawy! Odgadnijcie, który sportowiec jest na zdjęciu, a następnie odpowiedź wyslijcie na adres: bittmar@glos.live. Raz na cztery odcinki do jednego z Was powędruje voucher o wartości 500 koron do sieci sklepów Sportissimo. Kolejna „lotna premia” pojawi się wraz z pytaniem numer 134. Poprawna odpowiedź z poprzedniego Retroskopu: szwajcarski narciarz alpejski Pirmin Zurbriggen.

PYTANIE NR 133

Temat narciarski jeszcze nie znika, chociaż za oknem robi się coraz przyjemniej, a wiosna już w zasadzie puka do drzwi. Na zdjęciu pochodząca z Karwiny była reprezentantka RC w narciarstwie alpejskim, która najlepiej czuła się w slalomie i slalomie gigancie. W swojej karierze zaprezentowała się na igrzyskach olimpijskich w Salt Lake City (2002) i Turynie (2006). Jest absolwentką Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie. (jb)

Wyniki Pucharu »Beskidu Śląskiego« Złoty Groń 2023:

Kobiety:

16-35 lat: 1. Ewa Ligocki Heczko, 2. Magdalena Klimek, 3. Sabina Krajcirk. 35-50 lat: 1. Dorota Harvanowa, 2. Krystyna Kadłubiec, 3. Ivona Szewczyk. 51 i więcej lat: 1. Renata Martynek, 2. Vanda Martynek, 3. Emilia Kluzka.

Mężczyźni:

16-20 lat: 1. Samuel Zogata, 2. Dariusz Skupień, 3. Szymon Kulka. 21-35 lat: 1. Marcin Czudek, 2. Maximilian Szotkowski, 3. Marek Heczko. 36-50 lat: 1. Robert Szewczyk, 2. Tomasz Martynek, 3. Maciej Szewczyk. 51-60 lat: 1. Roman Kantor, 2. Bronisław Kadłubiec, 3. Bohdan Kadłubiec. 61 i więcej lat: 1. Bogusław Heczko, 2. Arnold Sikora, 3. Jan Lacheta.



Fot. ARC

Z REDAKCYJNEJ
POCZTY

Jest nowa prezes

W czwartek 9 marca odbyło się zebranie sprawozdawcze w MK PZKO w Orłowej-Porębie, na którym podsumowano działalność w ostatnim okresie. Wysłuchano sprawozdań z działalności MK, KK, OBB, sprawozdania kasowego i Komisji Rewizyjnej. Przedstawiono obszernie sprawozdanie z pracy MK za 16 lat prezesury Leona Kasprzaka (po połączeniu orłowskich kół), dotyczącego remontów w Domu PZKO i przylegającym ogrodzie. Leon Kasprzak oznajmił, że ze względów zdrowotnych rezygnuje z funkcji prezesa, którą wykonywał ponad 30 lat. Do zarządu dookoopowano panią Dalję Sliwkową, która wyraziła zgodę i przez akklamację została jednogłośnie wybrana prezesem. Po zakończeniu zebrania przy skromnym poczęstunku i kawie, przygotowanym przez członkinie Klubu Kobiet, spędzono miłe chwile.

Anna Kasprzak

Dzień Aktora



Fot. ARC

Po raz kolejny Miejsce Koto PZKO w Czeskim Cieszynie-Centrum organizuje spotkanie z aktorami Sceny Polskiej oraz Bajki Teatru Cieszyńskiego. Odbędzie się tradycyjnie w czesko-cieszyńskim Avionie. Dzień Aktora zaplanowano na piątek 24 marca. Początek wydarzenia o godzinie 16.00. (wot)

Polskie szkoły

Na płocie Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie wieszane są wystawy planszowe. Aktualnie ekspozycja dotyczy polskich szkół na terenie Republiki Czeskiej. Oprócz krótkich opisów i zdjęć poszczególnych placówek na planszach umieszczone są QR kody. Po ich zeskanowaniu smartfonem pojawi się nam odnośnik do pełnego opisu danej szkoły.

Ekspozycja na ogrodzeniu Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie ma być prezentowana do końca maja. Przygotowało ją Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkol-



Fot. Ox.pl

nictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie. Przedsięwzięcie było współfinansowane ze środków Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie. Plansz jest 16, a Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkol-

nictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie posiada ich dwa komplety. Drugi przygotowano z myślą o tym, by wystawę mogły wypożyczać kolejne szkoły. (Ox.pl)

CO W TEATRZE

SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYŃ:

Čert a Káča (14, godz. 10.00);
▲ Niesamowita wyprawa lewej skarpetki (15, godz. 10.00);
▲ Hobbit (16, godz. 11.30).

CO W KINACH

CZ. CIESZYŃ – Central: Rodzina Websterów (14, godz. 10.00); Princezna zaklęta w czas 2 (15, godz. 10.00); Princezna rebelka (15, godz. 16.30); Divnosvět (16, godz. 10.00); Asteriks i Obeliks: Imperium smoka (16, godz. 16.30); Bastardi: Reparat (16, godz. 19.00); **HAWIERZÓW – Centrum:** Lunatycy (14, godz. 10.00); Děti Nagana (14, 15, godz. 17.00); Wieloryb (14, godz. 18.00); Ostatni taniec (14, 15, godz. 19.30); Ameryka (15, godz. 9.30); To nie wypada (15, godz. 10.00); Buka (16, godz. 10.00); Shazam! Gniew bogów (16, godz. 17.00); Jednym głosem (16, godz. 18.00); Bastardi: Reparat (16, godz. 19.30); **JABŁONKÓW:** Slovo (14, godz. 17.00); **KARWINA – Centrum:** Kot w butach. Ostatnie życzenie (14, godz. 10.00); Ant-Man a Wasp: Quantumania (14, godz. 17.15); Creed III (14, godz. 20.00); Asteriks i Obeliks: Imperium smoka (15, godz. 17.30); Krzyk VI (15, godz. 20.00); Divnosvět (16, godz. 10.00); Shazam! Gniew bogów (16, godz. 17.15); Bastardi: Reparat (16, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Děti Nagana (14, godz. 17.30); Světlonoc (14, godz. 20.00); Kot w butach. Ostatnie życzenie

(15, 16, godz. 14.00; 16, godz. 9.00); Ostrov (15, godz. 17.30); Krzyk VI (15, godz. 20.00); Bud' chlap! (16, godz. 17.30); 65 (16, godz. 20.00); **CIESZYŃ – Piast:** Szczęście Mikołajka (14-16, godz. 14.00); Wróżka Zebuszka (14-16, godz. 15.45); Filip (14-16, godz. 17.45); Masz ci los (14, godz. 20.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČTÍ SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyńciek 105,3 MHz.
RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze w niedzielę 19. 3. o godz. 15.30 do Domu PZKO. W programie: występ młodzieży, sprawozdania z działalności, plan pracy na rok 2023, dyskusja, prezentacja fotografii z imprez koła, spotkanie przy herbacie.
KLUB NAUCZYCIELI EMERYTÓW W RC – Zaprasza na spotkanie z okazji Dnia Nauczyciela, organizowane przez Towarzystwo Nauczycieli Polskich w RC, które odbędzie się w środę 29. 3. o godz. 16.00 w Ośrodku Kultury „Strzelnicza” w Cz. Cieszynie. W programie

koncert zespołu „Mix orkiestra”. Zgłoszenia prosimy przysłać najpóźniej do 19. 3. Janinie Procnr, nr komórkowy 723 158 041, adres e-mailowy: janinaprocnr@seznam.cz.
STOWARZYSZENIE ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH W RC – Zaprasza na spotkanie, które odbędzie się w czwartek 16. 3. godz. 15.30 w siedzibie firmy Emtest s.r.o. w Cz. Cieszynie (ul. Grabińska 1951/50c). W programie dyskusja na temat nowej ustawy nr 250/2021 Dz. U. i rozporządzeń rządu nr 190 i 194 o wydziałonych technicznych urządzeniach elektrycznych i warunkowaniach uprawnień fachowych osób w elektrotechnice. Obecni na spotkaniu otrzymają broszurę z tłumaczeniem ustaw na język polski.
PTTS „BŚ” – Zaprasza 21. 3. na wspólne powitanie wiosny w restauracji „U Maryny” w Boconowicach, połączone z grą w bowling. Na miejsce można dotrzeć następującymi trasami: 1. z Łomnej Dolnej (Matyšičina louka) przez Małą Kikula i Kiczere (8 km, 2,5 godz.). Odjazd z Olży w Cz. Cieszyna o godz. 9.18, autobusem z Nawsia o godz. 10.00 do Łomnej Dolnej-Matyšičina louka; 2. z Mostów k. Jablonkowa 6 km (1,45 godz.). Odjazd z Cz. Cieszyna o godz. 10.18 do Mostów. Początek imprezy w restauracji „U Maryny” o godz. 13.30, w kręgle gramy w godz. 14.00-16.00.

CZ. CIESZYŃ, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: wystawa pt. „Karol Junga, działacz narodowy, poseł i gospodarz rolny”. Czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.
CZ. CIESZYŃ, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze: wystawa pt. „Jerzy Cienciąła (1834-1913)”. Czynna: w godzinach otwarcia budynku.
GALERIA MIASTA TRZYNIECA, Dom Kultury „Trisia”, nám. Svobody 526, Trzyńciek: do 22. 3. wystawa pt. „Salon skarbow”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00.
KARWINA-FRYSZTAT, Oddział Biblioteki Regionalnej, Rynek Masaryka 9/7: do 31. 3. wystawa fotografii dr Agnieszki Jaworskiej z Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji UŚ pt. „Muzy. Portrety gwiazd polskiej muzyki rozrywkowej”. Czynna: po w godz. 12.00-

OFERTA PRACY

SZKOŁA PODSTAWOWA z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim

Cieszynie poszukuje nauczyciela biologii (przyrody) i wychowania fizycznego od 1. 9. 2023 na pełny etat. Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na: skola@zsptesin.cz.
GŁ-143

SZKOŁA PODSTAWOWA z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie poszukuje pracownika na stanowisko ekonom budżetowy (rozpočtář) – księgowy od 1. 5. 2023 na pełny etat. Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na: skola@zsptesin.cz.
GŁ-143

WYSTAWY

CZ. CIESZYŃ, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: wystawa pt. „Karol Junga, działacz narodowy, poseł i gospodarz rolny”. Czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.
CZ. CIESZYŃ, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze: wystawa pt. „Jerzy Cienciąła (1834-1913)”. Czynna: w godzinach otwarcia budynku.
GALERIA MIASTA TRZYNIECA, Dom Kultury „Trisia”, nám. Svobody 526, Trzyńciek: do 22. 3. wystawa pt. „Salon skarbow”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00.
KARWINA-FRYSZTAT, Oddział Biblioteki Regionalnej, Rynek Masaryka 9/7: do 31. 3. wystawa fotografii dr Agnieszki Jaworskiej z Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji UŚ pt. „Muzy. Portrety gwiazd polskiej muzyki rozrywkowej”. Czynna: po w godz. 12.00-

-18.00, wt, czw, pt: w godz. 8.00-11.30 i 12.00-18.00.
MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYNIECA, Sala wystaw, Frýdecká 387: 21. 5. wystawa pt. „Nieproszeni goście”. Czynna: wt-pt: w godz. 13.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.
▲ **Galeria „Werk”, wystawa plenerowa:** do 31. 5. wystawa pt. „Niech żyją robaki...”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.
▲ **Galeria „Na schodach”:** do 25. 5. wystawa pt. „Przyroda na płótnie”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.
▲ **Mała Sala Wystaw:** do 21. 5. wystawa pt. „Wiosno witaj”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLZĄ

COK, DOM NARODOWY, Rynek 12, Miejska Galeria Sztuki Współczesnej 12, CieszyŃ: do 13. 3. wystawa Aguli Swobody pt. „Matkość”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-18.00.
▲ **Galeria Ceglana:** do 28. 3. wystawa pt. „Obrazy wrażliwości”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-18.00.
KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, CieszyŃ: do 27. 5. wystawa pt. „Jeden rok, wiele początków. Wiosna Ludów na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-18.00, so: w godz. 9.00-15.00.
WIEŻA PIASKOWA i ROTUNDA św. Mikłajka, CieszyŃ: czynne codziennie w godz. 10.00-17.00.

WSPOMNIENIA



Dnia 13 marca 2023 obchodziliby 90. rocznicę urodzin nasz Drogiej Kochanej

śp. ADAM CIEŃCIAŁA
z Czeskiego Cieszyna

O chwilę wspomnień proszą żona, córka i syn z rodzinami.

GŁ-146

Dopiero po rozstaniu pamięta się wszystko...

15 i 21 marca miną 4. rocznice śmierci naszych Najdroższych

śp. FRANCISZKA HUMLA
i śp. JAROSŁAWY JURSOWEJ

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą najbliżsi.

GŁ-147



Czas szybko mija, lecz smutek i tęsknota pozostają.

Dnia 15 marca minie 3. rocznica, kiedy odszedł na zawsze od nas

śp. JAN KADLUBIEC
z Milikowa

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GŁ-124

Dzisiaj, 14 marca 2023, mija 20. rocznica śmierci naszej Najdroższej

śp. OLGII RELI

z Suchej Górnej
zaś 19 października 2023 minie 100 lat od Jej urodzenia

O chwilę cichych wspomnień prosi w imieniu całej rodziny wnuczka Aleksandra.

GŁ-148



W naszych sercach i naszych myślach pozostaniesz na zawsze...

Dnia 14 marca mija pierwsza bolesna rocznica, kiedy zmarła nasza Najdroższa

śp. HALINA ZAMARSKA
z Czeskiego Cieszyna

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GŁ-137

NEKROLOGI

Serdecznie dziękujemy wszystkim krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym, w tym także delegacji MK PZKO w Suchej Górnej, za udział w pogrzebie naszego Drogiego Zmarłego

śp. HENRYKA SIWKA

Dziękujemy też za liczne wyrazy współczucia, modlitwę, słowa pociechy, a także za wieniec i kwiaty. Szczególne podziękowania kierujemy do ks. Mirosława Kazimierza za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego. Paniom Renacie Wdówce i Natalii Uher oraz panu Romanowi Szczepankowi przekazujemy wyrazy wdzięczności, podziwu i wielkie dzięki za przepiękną oprawę muzyczną uroczystości pogrzebowej. W smutku pogrążona rodzina.

GŁ-150

PROGRAM TV

WTOREK 14 MARCA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Wezwijcie położne (s.) **10.10** Chłopaki w akcji **10.35** Gniazdo (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko, co lubię **14.30** Synowa **14.50** Zła krew (s.) **16.10** Wezwijcie położne (s.) **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Opowiadaj (s.) **21.05** 13. komnata Alexandra Shonerta **21.30** Musimy sobie pomagać (film) **23.30** Komisarz Moulin (s.) **1.05** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowna planeta **9.25** Wieczny Egipt **10.20** Rekordowe tunele **11.15** Z kucharzem dookoła świata **12.05** Nie poddawaj się **12.35** Największe bitwy człowieka **13.20** Tajemnice II wojny światowej **14.15** Droga do gulguy **14.45** Einsteinowie wśród zwierząt **15.30** Rzym, wieczne miasto **16.30** Najciekawsze cuda starożytności **17.10** Piękno północnej Europy **18.05** Peru, po świętych ścieżkach **19.00** Na hulajnodze **19.15** Magazyn chrześcijański **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Anny **21.15** Praga na usługach Moskwy **22.10** Wożąc panią Dais (film) **23.45** Balthazar (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie **8.45** Ulica (s.) **9.45** Spece (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Policja kryminalna Miami (s.) **15.35** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Jedna rodzina (s.) **21.35** Misja nowy dom **23.00** CSI: Policja kryminalna Las Vegas (s.) **0.00** CSI: Policja kryminalna w Miami (s.).

PRIMA

6.15 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.10** M.A.S.H. (s.) **9.15** Dobre wiadomości (s.) **10.30** Policja kryminalna Montpellier (s.) **11.35** Policja Hamburg (s.) **13.35** Komisarz Rex (s.) **14.45** Tak jest, szefie! **15.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Zoo (s.) **21.35** 7 przypadków Honzy Dědká **23.50** Tak jest, szefie! **1.00** Policja w akcji.

ŚRODA 15 MARCA

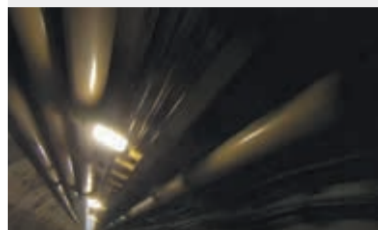
TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Wezwijcie położne (s.) **10.00** Co umiały nasze babcie **10.30** Opowiadaj (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Kot to nie pies **14.45** Karetka (s.) **15.45** Wezwijcie położne (s.) **16.45** Pełne gniazdo w województwie morawo-śląskim **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Pięć martwych psów (s.) **21.15** Egzekucja komornicza **21.55** Kiedyś w raju (film) **23.35** Hercule Poirot (s.) **0.30** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Einsteinowie wśród zwierząt **9.20** Życie w ekstremalnych warunkach **10.10** Najwspanialsze dzieła natury **11.05** Dłonie z

POLECAMY



• **Rekordowe tunele**
Wtorek 14 marca, godz. 10.20
TVC 2



• **Zła krew**
Wtorek 14 marca, godz. 14.50
TVC 1



• **Kiedyś w raju**
Środa 15 marca, godz. 21.55
TVC 1



• **Pod powierzchnią w poszukiwaniu morskich legend**
Czwartek 16 marca, godz. 16.50
TVC 2

bliska **11.55** Piekło pod powierzchnią **12.40** Zawód: Królowa **13.30** Namiбия: nadzieja i przyszłość **14.20** Telewizyjny klub niesłyszących **14.50** Anny **15.55** Praga na usługach Moskwy **16.50** Tragiczne zdarzenia **17.05** Ksywka: Bedrnik **17.35** Apostoł narodowej zdrady **18.30** Na jednoślądzie do Afryki **19.00** Wiadomość od Jaroslava Čvančary **19.15** Babel **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Błkitna krew **21.00** W kamperze po Węgrzech **21.30** Na jednoślądzie do Afryki **22.00** Mistrzowie medycyny **22.25** Panna Marple (film) **0.05** Balthazar (s.).

PRIMA

6.10 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **9.20** Czarne wdowy (s.) **10.30** Policja kryminalna Montpellier (s.) **11.35** Policja Hamburg (s.) **13.35** Komisarz Rex (s.) **14.45** Tak jest, szefie! **15.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Zoo (s.) **21.35** Incognito **23.50** Tak jest, szefie! **1.00** Policja w akcji.

zagadki Miami (s.) **15.35** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Pohlreich: Pojedynek restauracji **21.25** Survivor Czechi i Słowacja **23.30** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **1.25** Policja kryminalna Anděl (s.).

PRIMA

6.15 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.10** M.A.S.H. (s.) **9.15** Zoo (s.) **10.30** Policja kryminalna Montpellier (s.) **11.35** Policja Hamburg (s.) **13.35** Komisarz Rex (s.) **14.45** Tak jest, szefie! **15.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Czarne wdowy (s.) **21.35** Show Jana Krausa **23.45** Tak jest, szefie! **0.55** Policja w akcji.

CZWARTEK 16 MARCA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Wezwijcie położne (s.) **10.00** Nie wahaj się i kręć! **11.00** Wszystko, co lubię **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Buleczki z rana **14.30** Buleczki **14.50** Cyrk Humberto (s.) **15.45** Wezwijcie położne (s.) **16.45** Wszystko, co lubię **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Opowiadaj (s.) **21.05** Gejzer **21.35** Program dyskusyjny **22.30** Na tropie **23.00** Komisarz Montalbano (s.) **0.45** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Afrykańskie pustkowie wzdłuż rzek **9.20** Peru, na świętych ścieżkach **10.15** Najciekawsze cuda starożytności **11.00** Namibia, nadzieja i przyszłość **11.50** Tajemnice II wojny światowej **12.45** Piękne żywe zabytki **13.15** Alaska, niekończący się krajobraz **13.45** Różnorodność naszej planety **14.40** Cudowna planeta **15.35** Europa dziś **16.05** Odkryte tajemnice egipskich mumii **16.50** Pod powierzchnią w poszukiwaniu morskich legend **17.45** Kamera w podróży **18.40** Auto Moto Świat **18.55** Auto Moto Test **19.05** Droga do gulguy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Bohéma (s.) **21.20** Czerwoni prezydenci **22.15** Gomorra (s.) **23.05** Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze **0.00** Fargo (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie **8.45** Ulica (s.) **9.45** Pohlreich: Pojedynek restauracji **10.5**

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



ROZSYPANE SŁOWA I

Nazwy czterech dawnych zawodów podzielono na sylaby – każdą na trzy. Aby je ułożyć, należy skorzystać ze wszystkich podanych niżej sylab. UWAGA: Każdej sylaby można użyć tylko raz.

DZIEJ CY ŁO KO
RÓW RU RAB SZNU
KARZ KO LIK NIK

ROZSYPANE SŁOWA II

Nazwy czterech dawnych zawodów podzielono na sylaby – każdą na trzy. Aby je ułożyć, należy skorzystać ze wszystkich podanych niżej sylab. UWAGA: Każdej sylaby można użyć tylko raz.

KON SARZ FO WI
WI NIK SARZ CY
LUSZ BUT LUD PU

ROZSYPANE SŁOWA III

Nazwy czterech dawnych zawodów podzielono na sylaby – każdą na trzy. Aby je ułożyć, należy skorzystać ze wszystkich podanych niżej sylab. UWAGA: Każdej sylaby można użyć tylko raz.

LIK CY RUSZ MISTRZ
RU ZE GAR NIK
NI KARZ KA LET

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4
1. „Bananowy...” zespołu VOX				
2. bardzo silny wicher				
3. deska narciarza				
4. gruba kość lub rewolwer.				

Wyrazy trudne lub mniej znane: GNAT

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4
1. detonujący sznur				
2. honorowe odznaczenie				
3. miasto w starożytnej Grecji				
4. czysty przypadek.				

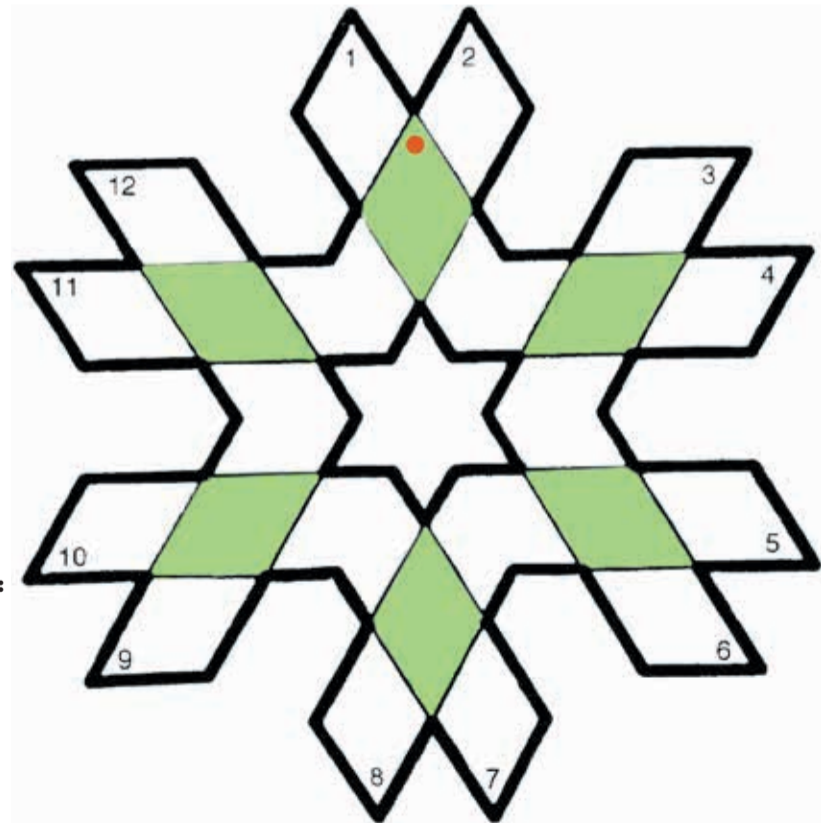
Wyrazy trudne lub mniej znane: NEMEA

LOGOGRYF ŁAMANY

Rozwiązaniem jest nazwa miasta nad rzeką Jedlicą, w województwie dolnośląskim, w powiecie karkonoskim, na pograniczu Karkonoszy, Rudaw Janowickich i Kotliny Jeleniogórskiej w Sudetach Zachodnich...

- 1.-4. dygnicie jako forma powiatania
3.-6. europejski kraj z Rygą
5.-8. aster, tulipan róża albo gerbera
7.-10. legowisko niedźwiedzia
9.-12. bardzo donośne mówienie lub głośne wołanie
11.-2. drobna cebula lub gładka, lniana tkanina

Wyrazy trudne lub mniej znane: DYMKA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 24 marca 2023 r. Nagrodę z 28 lutego otrzymuje **Maria Chraścina z Czeskiego Cieszy-na-Mostów**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie kwadratu magicznego z 28 lutego:
OPOLE

Rozwiązanie minikwadratu I z 28 lutego:

1. BABA 2. ARBAT 3. BANJO 4. ATOS

Rozwiązanie minikwadratu II z 28 lutego:

1. JOGA 2. OGIER 3. GESTY 4. ARYL

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 28 lutego: GRÓJEC